

Sygn. akt I C 300/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Dalba

Protokolant apl. radc. Radosław Monia

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. G., A. G. (1) oraz A. G. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki C. G. kwotę 45.000,- zł. (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo C. G. w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. G. (1) kwotę 15.000,- zł. (piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo A. G. (1) w pozostałym zakresie;
5. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. G. (2) kwotę 10.000,- zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
6. oddala powództwo A. G. (2) w pozostałym zakresie;
7. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów solidarnie C. G., A. G. (2) i A. G. (1) kwotę 1.440,- zł. (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
8. zasądza solidarnie od powodów C. G., A. G. (2) i A. G. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.000,- zł. (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego;
9. w pozostałym zakresie nie obciążać powodów C. G., A. G. (2) i A. G. (1) kosztami zastępstwa procesowego;
10. nakazuje ściągnąć z zasądzonych roszczenia dla powódki C. G. w punkcie 1 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia kwotę 1.500,- zł. (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona;
11. nakazuje ściągnąć z zasądzonych roszczenia dla powoda A. G. (1) w punkcie 3 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia kwotę 1.750,- zł. (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony;

12. nakazuje ściągnąć z zasądzonego roszczenia dla powoda A. G. (2) w punkcie 5 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 1.500,- zł. (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powód była zwolniony;

13. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwoty:

- 2.250,- zł. (dwa dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia zwolniona była powódka C. G.;

- 750,- zł. (siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia zwolniony był powód A. G. (1);

- 500,- zł. (pięćset złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia zwolniony był powód A. G. (2).

Sygn. akt I C 300/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 stycznia 2013 roku (data stempla pocztowego) powodowie C. G., Z. G., A. G. (1) i A. G. (2) – reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego A. B. (pełnomocnictwa – k. 32 – 35) – wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.):

- na rzecz powódki C. G. kwoty 50.000,- złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku śmierci męża E. G. oraz kwoty 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci męża E. G.;
- na rzecz powoda Z. G. kwoty 50.000,- złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku śmierci ojca E. G.;
- na rzecz powoda A. G. (1) kwoty 50.000,- złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku śmierci ojca E. G.;
- na rzecz powoda A. G. (2) kwoty 50.000,- złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku śmierci ojca E. G.;

Powodowie wystąpili także z wnioskiem o zwolnienie ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa wskazano, że źródłem odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanego jest umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, w którym śmierć poniósł E. G..

Powodowie wskazali, że w dniu 26 lutego 2003 r. w miejscowości Z. Gmina K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący samochodem osobowym marki R. jechał z nadmierną prędkością i na łuku drogi w lewo zjechał na pas ruchu dla pojazdów jadących z naprzeciwka doprowadzając do zderzenia się z prawidłowo jadącym pojazdem marki F. (...), w wyniku czego kierowca tego samochodu - E. G. na miejscu poniósł śmierć. Prowadzone w sprawie postępowanie karne, które zakończyło się wydaniem przez Sąd Rejonowy w Mławie wyroku z dnia 9 maja 2006 r. doprowadziło do uznania sprawcy wypadku z winnego czynu z art. 177 § 2 k.k.

Jako podstawę prawną wytoczonego powództwa powodowie powołali art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Zmarły dla powodów był osobą najbliższą - mężem i ojcem, zaś powodowie wraz ze zmarłym byli bardzo zżyłą rodziną, a

jego śmierć znacznie zmieniła ich życie. Śmierć E. G. jak wskazano w pozwie w ogromnym stopniu wpłynęła na powodów. Żona zmarłego załamała się psychicznie, przez 2 miesiące wymagała pomocy psychiatry, a przez 6 miesięcy przyjmowała leki uspokajające i antydepresyjne. Śmierć ojca wywołała też negatywne skutki dla jego synów – Z. G. obawia się do dnia dzisiejszego podróży samochodem pamiętając wypadek, przyznaje, że nie może przestać o nim myśleć. **(pozew z załącznikami – k. 1 – 35)**

Postanowieniami z dnia 22 marca 2013 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie zwolnił powodów Z. G. oraz A. G. (2) od kosztów sądowych w części tj. od opłat sądowej od pozwu ponad kwotę 500 zł., a w pozostałym zakresie ich wnioski oddalił. **(postanowienia – k. 38 – 43)**. W tym samym dniu na mocy orzeczenia Referendarza Sądowego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie powodowie C. G. i A. G. (1) zostali zwolnieni od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. **(postanowienia – k. 44 – 45)**

W dniu 28 sierpnia 2013 r. zarządzeniem sędziego pozew Z. G. został zwrócony. **(zarządzenie – k. 56 – 58)**

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 1 października 2013 r. (data stempla pocztowego) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że pozwany nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za skutki wypadku drogowego z dnia 26 lutego 2003 r., jednak podkreślił, że w pełni wywiązał się z wynikających z zawartej umowy ubezpieczenia OC. Wskazano, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 18.430,- zł tytułem stosownego odszkodowania, twierdząc iż kwota ta w pełni wyczerpała roszczenia ekonomiczne i moralne związane ze śmiercią E. G.. W ocenie pozwanego żądanie pozwu nie znajduje uzasadnienia. Zakres odpowiedzialności pozwanego nie jest nieograniczony, albowiem na podstawie przepisów obowiązującego prawa nie obejmuje on naruszeń dóbr osobistych przez sprawcę wypadku – posiadacza ubezpieczonego samochodu. **(odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 68 – 316)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lutego 2003 roku w miejscowości Z. (gmina K. woj. (...)) K. W. kierując samochodem osobowym marki R. o numerze rejestracyjnym (...) doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku czego kierowca tego samochodu E. G. oraz pasażerka I. K. ponieśli śmierć na miejscu. **(okoliczności bezsporne, kopia wyroku skazującego w sprawie II K 527/03 wraz z uzasadnieniem – k. 128 – 133v, kopia odpisu skróconego aktu zgonu E. G. – k. 12)**

Sprawca wypadku posiadał polisę ubezpieczeniową w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych S.A. **(bezsporne)**

Przed śmiercią E. G. był dla swojej żony C. G. wsparciem zarówno życiowym jak i ekonomicznym, miał wyższą od niej emeryturę. Pracował na kolei, w dniu śmierci był już na emeryturze. Był zdrowym i sprawnym człowiekiem. Miał bardzo dobre relacje ze swoimi dziećmi. Opiekował się wnuczką – córką Z. G.. Często rozmawiał z synami, którzy radzili się go w różnych sprawach, albowiem był on dla nich wzorem i autorytetem. Mogli oni także liczyć na jego wsparcie. Pomagał finansowo A., który mieszkiwał wraz z rodzicami, a w chwili śmierci ojca był bezrobotny. Razem z żoną prowadzili to gospodarstwo, które miało ok. 4 hektary. Wykonywał czynności związane z obejściem w gospodarstwie rolnym, które prowadził wraz z żoną. Doił krowy, zbierał ziemniaki z pola, w domu zaś wykonywał naprawy, cięższe prace, palił w piecu. Zmarły wspierał żonę w leczeniu, woził ją do lekarza, małżeństwo miało bardzo dobre relacje osobiste i byli w społeczności lokalnej.

(zeznania świadek J. G. (1) – k. 323 – 324, zeznania świadka J. G. (2) 338 – 339, zeznania powoda A. G. (2) – k. 339 – 340, zeznania powódki C. G. – k. 346 – 347, zeznania powoda A. G. (1))

C. G. ma 80 lat. Bardzo przeżyła śmierć męża, był to dla niej szok. Do chwili obecnej nie pogodziła się z jego tragicznym odejściem. Po śmierci męża, jej życie uległo dużej zmianie, utraciła wsparcie i oparcie finansowe i zmuszona jest utrzymywać się z małej emerytury. Pogorszył się jej stan zdrowia. Często musi korzystać z usług szpitalnych i co miesiąc przechodzi zabiegi mające na celu wyeliminowanie zatorów w żyłach. Do chwili obecnej wspomina męża, nie może pogodzić się z faktem, że nie jest on już obecny wśród rodziny. Gospodarstwo, które prowadził z mężem oddała w dzierżawę, bo nie znajduje już sił do pracy. Z dzierżawy nie uzyskuje dochodów, ani zbiorów, umowę zawarła po to by z ziemi nie zrobił się ugór. Pozwany w piśmie z dnia 10 października 2011 r. przyznał jej kwotę 6.143,34 z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Pełnomocnik C. G. w toku postępowania likwidacyjnego w piśmie z dnia 16 listopada 2011 r. przyznał, iż otrzymała ona kwotę 10.000,- zł. tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej i kwotę 8.430,- zł. z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. **(zeznania świadek J. G. (1) – k. 323 – 324, zeznania świadka J. G. (2) 338 – 339, zeznania powoda A. G. (2) – k. 339 – 340, zeznania powódki C. G. – k. 346 – 347, zeznania powoda A. G. (1), decyzja (...) – k. 233, pismo z dnia 16 listopada 2011 r. – k. 201-203, pełnomocnictwo – k. 241)**

A. G. (1) ma 52 lata jest synem E. G.. W chwili zgonu ojca jak i obecnie mieszka w domu rodziców, nie ma własnej rodziny. Śmierć ojca mocno na niego wpłynęła, było to dla niego traumatyczne przeżycie. W ocenie rodziny częściej sięga po alkohol, jednak nie w stopniu wskazującym na uzależnienie. Jest bezrobotny, nie ma prawa do zasiłku. Utrzymuje się jedynie z prac dorywczych, wcześniej pomagali mu finansowo rodzice, z uwagi na satysfakcjonującą sytuację finansową. Brakuje mu ojca, jego rad, pomocy. Nie leczył się po śmierci ojca, początkowo jedynie przyjmował leki na uspokojenie (dostępne bez recepty). Po śmierci ojca było mu ciężko, cały czas go „widział”, w miejscach z nim związanych. Nie podjął pracy w gospodarstwie po śmierci E. G. uznając, że nie wyżyłby z gospodarstwa, bo jest ono zbyt małe. Musiałby wynajmować sprzęt i za to płacić, a nie ma z czego. **(zeznania świadek J. G. (1) – k. 323 – 324, zeznania świadka J. G. (2) 338 – 339, zeznania powoda A. G. (2) – k. 339 – 340, zeznania powódki C. G. – k. 346 – 347, zeznania powoda A. G. (1))**

A. G. (2) ma obecnie 49 lat. W chwili śmierci ojca mieszkał w S.. Starał się przyjeżdżać do rodziców co 2-3 miesiące. Ojciec był dla niego ważną osobą. Wychował go, uczył różnych prac na gospodarstwie, był dla wzorem i autorytetem. Kontakt z ojcem miał co około 2 – 3 miesiące, kiedy przyjeżdżał do rodzinnego domu. Był niezależny ekonomicznie od rodziców. Śmierć ojca wstrząsnęła nim, jednak nie potrzebował podejmować leczenia, był przygnębiony przez dłuższy czas. Jego myśli zaprzętały rozważania o wypadku, a także martwił się o matkę, która podupała na zdrowiu. Mógł liczyć na wsparcie ze strony ojca. W domu rodzinnym spędzał urlop – tydzień lub dwa tygodnie w roku, jeżeli chodzi o czas mojego urlopu. **(zeznania świadek J. G. (1) – k. 323 – 324, zeznania świadka J. G. (2) 338 – 339, zeznania powoda A. G. (2) – k. 339 – 340, zeznania powódki C. G. – k. 346 – 347, zeznania powoda A. G. (1))**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy przede wszystkim postaci niekwestionowanej kserokopii wyroku Sądu Rejonowego w Mławie II Wydziału Karnego w sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 527/06 (k. 128) oraz w postaci zeznań świadków J. G. (2) i J. G. (1), a także zeznań powodów.

Załączonym do akt dokumentom w postaci aktu zgonu E. G., aktu małżeństwa E. G. i C. G. oraz aktu urodzenia pozostałych powodów Sąd dał wiarę, jako że ich autentyczności, jak i wynikające z nich fakty nie budzą wątpliwości w świetle wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron dlatego też Sąd uznał wynikające z nich okoliczności za bezsporne.

Dla ustalenia stanu faktycznego niewątpliwym wpływ miało orzeczenie sądu karnego w sprawie II K 527/06. Przedmiotowe dokumenty są jasne i wyczerpujące dlatego należy ją podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadków oraz samych powodów, albowiem w ocenie Sądu nie zaistniały okoliczności, które dawałyby podstawę do ich podważenia. Wręcz przeciwnie

są one wiarygodne i racjonalne, korespondują ze sobą i uzupełniają się. Oceniająca zeznania powodów Sąd doszedł do przekonania, że nie wyolbrzymiały one ogromu cierpień doznanych przez nich w wyniku utraty najbliższego członka rodziny, dlatego też w tym zakresie twierdzenia te stanowiły podstawę ustalonego stanu faktycznego. Zeznania te znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zeznania zarówno świadków jak i powodów pozwoliły określić stan psychiczny A., A. i C. G. po śmierci E. G..

Wskazać także należy, że we wszystkich zeznaniach przewija się wspólny motyw odnoszący się do dużej zażyłości między członkami rodziny, bardzo dobrym kontakcie i wzajemnej pomocy. Tym samym dowody te korespondują wzajemnie także w tym zakresie, wzajemnie się uzupełniając, potwierdzając i tworząc logiczną całość. Sąd oceniając wszystkie zeznania miał na uwadze i zważał, że osoby występujące w toku procesu były ze sobą powiązane węzłem rodzinnym lub znajomości. W związku z powyższym świadkowie mogli być zainteresowani wynikiem rozstrzygnięcia, jednakże nie mogło to prowadzić do automatycznego odmówienia wiary ich zeznaniom, w szczególności zaś w świetle okoliczności, iż zeznania te pozostają w korelacji z dokumentami przedstawionym przez powodów. Podobnie sam fakt, że powodowie zainteresowani są uzyskaniem orzeczenia korzystnego nie może prowadzić a priori do odmówienia im wiarygodności.

W ocenie Sadu w złożonych przez ww. podmioty zeznaniach nie przejawia się tendencyjność ani stronniczość. Podkreślenia wymaga, iż w zeznaniach tych brak jest okoliczności wskazujących, by osoby je składające „na siłę” chciały przedstawić fakty w jak najkorzystniejszym dla powodów świetle. Ponadto obserwacja zachowania zarówno świadków jak i powodów, na sali sądowej, nie dała Sądowi podstaw do uznania, że zeznania były recytowane bądź polegały na odtwarzaniu ustalonej wcześniej linii argumentacji. Nie były także zdaniem Sądu próbą zyskania lepszej pozycji procesowej przez pokazanie pozwanego w gorszym świetle. W tym stanie rzeczy Sąd uznał zatem, że nie zachodzą podstawy do zdyskredytowania tych zeznań i oparł się na nich czyniąc ustalenia faktyczne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd uwzględnił w części żądania powodów o zadośćuczynienie za naruszenie ich dóbr osobistych znajdujących odzwierciedlenie w zerwaniu silnej więzi emocjonalnej pomiędzy żoną a mężem oraz między ojcem a dziećmi .

Roszczenia w niniejszej sprawie zostały skierowane do pozwanego w oparciu o przepis art. 822 § 1 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Ustawa z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) nakłada na posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek zawarcia – na okres 12 miesięcy - umowy ubezpieczenia OC za szkody związane z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Istota ubezpieczenia OC polega na tym, iż w razie powstania odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego posiadacza za szkodę spowodowaną ruchem należącego do niego pojazdu, zakład ubezpieczeń jest obowiązany do wypłacenia odszkodowania poszkodowanemu za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Art. 19 powyższej ustawy stanowi, iż poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w przypadkach szkody powstałej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda ta została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości.

Z uwagi na powyższe zasadne jest skierowanie przez powodów roszczenia przeciwko (...) S.A., który jest ubezpieczycielem sprawcy wypadku.

Nie ulega wątpliwości, że wypadek spowodowany przez osobę ubezpieczoną w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, w wyniku którego E. G., poniósł śmierć nastąpił w dniu 26 lutego 2003 roku, tj. przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. dnia 3 sierpnia 2008 roku. W związku z powyższym w niniejszej sprawie zastosowanie winny znaleźć przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W świetle przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższa uchwała tłumaczy sens nowelizacji przepisu art. 446 k.c., do którego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku dodano § 4 regulujący właśnie kwestię zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć członka rodziny. Otóż w niniejszej sprawie tragiczna śmierć E. G. miała miejsce w dniu 26 lutego 2003 roku, w tym też dniu zaistniała krzywda powodów. W dacie wypadku przepis art. 446 § 4 jeszcze nie obowiązywał, dlatego też do rekompensaty krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym, jakim było niewątpliwie spowodowanie śmierci osoby bliskiej powodom przez kierowcę ubezpieczonego u pozwanego, przed wejściem w życie tego przepisu, tj. 3 sierpnia 2008 roku, ma zastosowanie przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płęć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.).

Skoro więc dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to w ocenie Sądu może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 roku, I ACa 554/05 stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie ocenić należy więź łączącą małżonków, albowiem brak jest podstaw do różnicowania sytuacji rodzinnej w zakresie uczuciowego przywiązania jej członków do siebie.

Podobne stanowisko zajmuje także judykatura, dla przykładu Sąd Apelacyjny w Poznaniu (wyrok z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 392/13, wyrok z dnia 19 września 2013 r., sygn. akt I Aca 694/13, wyrok z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1221/12, wyrok z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt I Aca 359/13), Sąd Apelacyjny w Szczecinie (wyrok z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I ACa845/12, wyrok z dnia 14 marca 2013 r., sygn. akt I Aca 835/12, wyrok z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I Aca 217/13), Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt I Aca 1226/13, wyrok z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt I Aca 1257/13, wyrok z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt I Aca 1065/13), Sąd Rejonowy w Katowicach (wyrok z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1073/13). Co do zasady więc można stwierdzić, że linia orzecznicza na terenie kraju podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do uprawnienia krewnych zmarłego do wystąpienia z żądaniem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na mocy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji pozwanego, sprowadzającej się do wskazania, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej w tej sprawie jest określony granicami art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 r. o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nie przewiduje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego, kreowanego w tym stanie faktycznym. Sąd uznał, że pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe odpowiada za wyrządzoną szkodę poprzez przyzmat odpowiedzialności sprawy zdarzenia, ten zaś ponosi odpowiedzialność za wszelką szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu objętego ubezpieczeniem, w tym także za następstwa śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Wobec powyższego w ocenie Sadu Rejonowego naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej osoby najbliższe z poszkodowanym, który poniósł śmierć w związku z ruchem takiego pojazdu, jest następstwem szkody objętej zakresem art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy. Sąd podkreślił także, że nie bez znaczenia jest fakt, iż przed 3 sierpnia 2008 r. w razie, gdy wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia spowodowanego ruchem pojazdu mechanicznego nastąpiła śmierć poszkodowanego, osobom pośrednio przez to poszkodowanym - małżonkowi, małoletnim lub innym osobom bliskim zmarłemu - przysługiwały roszczenia odszkodowawcze z art. 446 k.c. To zaś było wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze są przyznane jedynie bezpośrednio poszkodowanym.

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 roku wydanym w sprawie I CSK 159/05 stwierdził, iż podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.) jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy. Nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

Mając na względzie przytoczone uwagi Sądu żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia za zerwanie więzi emocjonalnej wskutek śmierci E. G. były usprawiedliwione co do zasady. Jednakże żądana kwota była nieuzasadniona we wskazanej wysokości.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, iż rodzina G. była rodziną, w której więzy emocjonalne były bardzo silne. W tej rodzinie decydującą pozycję miał zmarły E., który był autorytetem dla swoich synów i jednocześnie sprawował funkcję głowy rodziny. Był pracowitym człowiekiem, prowadził niewielkie gospodarstwo rolne. Małżonkowie żyli zgodnie, wspólnie wychowywali dzieci. Dla powodów zmarły był bardzo bliską osobą. Żona miała w nim oparcie w codziennych sprawach związanych z bytem rodziny. Jednoznacznie wynika to z zeznań wysłuchanych w sprawie świadków, którym to zeznaniom w całości Sąd dał wiarę. Śmierć męża oraz ojca była dla powodów wstrząsem. Od tej chwili szczególnie powódka C. G. musiała przejąć na siebie wszystkie obowiązki związane prowadzeniem domu oraz gospodarstwa i zmierzyć się zwiększającymi się problemami zdrowotnymi. Pogorszyła się także sytuacja materialna powódki oraz A. G. (1), którzy mieszkają ze sobą. Utrzymują się jedynie z

niewielkiej emerytury C. G. i z wynagrodzenia z prac dorywczych uzyskiwanych przez A. G. (średnie 300 – 400 zł w miesiącu, w którym pracuje). Tym samym śmierć męża spowodowała przede wszystkim ogromne konsekwencje w życiu powódki. Rzutowała na jej zdrowie oraz spowodowała znaczne pogorszenie się sytuacji materialnej powódki, albowiem to emerytura jej męża stanowiła oparcie finansowe ich bytu. Brakuje także jej małżonka, który by ją wspierał psychicznie w tym trudnym czasie.

W tym miejscu wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia żony po stracie męża i dziecka po stracie ojca. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Krzywda i cierpienie osób najbliższych jest ogromne i nie można go przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powodów nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby (confer Wyrok Sądu Najwyższego, III CSK 279/2010, LexPolonica nr 2615917). Tym samym uznać należy, iż wysokość należnego zadośćuczynienia nie może mieć związku z sytuacją materialną strony powodowej.

Uznać należy, iż jakkolwiek nacechowane bólem i rozpaczą, odejście bliskiej osoby związane z przyczynami naturalnymi jest w swym charakterze znacznie łagodniejsze. Wskazać bowiem należy, że z punktu widzenia naturalnego porządku członkowie rodziny nie spodziewają się w normalnych okolicznościach, że zmuszeni będą do pochowania swoich bliskich w wyniku zaistnienia tragicznego zdarzenia. Pojawia się tu przede wszystkim element nieoczekiwanej utraty osoby, zerwania więzi emocjonalnej i niemożności pożegnania się i uregulowanie ostatnich spraw z osobą zmarłą.

Kiedy więc dana osoba przedwcześnie umiera, smutek bliskich wynika nie tylko z braku jego obecności, lecz także utraty pewnych aspektów ich własnego funkcjonowania w życiu, ponieważ naturalnym jest, że więzi rodzinne w normalnie funkcjonującej rodzinie zapewniają poczucie bezpieczeństwa i świadomość możliwości uzyskania wsparcia i pomocy od bliskich. Cierpienie przeżywane po śmierci członka rodziny jest znacznie głębsze i silniejsze niż jakikolwiek inny rodzaj bólu. Intensywność tego cierpienia godzi w samo wnętrze istoty człowieka.

Role, którą pełnią dane osoby w życiu członków rodziny różnią się w zależności od wieku, wielkości rodziny a także pozycji społecznej. A więc i bezpośrednie następstwa tragicznego wydarzenia mogą być różne. Jakże by one jednak nie były, śmierć stanowi nieodwracalne przeżycie, które wpływa negatywnie na losy człowieka jeszcze przez wiele lat. Wstrząs, który przeżywają ludzie w konfrontacji ze śmiercią bywa słabszy lub silniejszy – zależy to od wielu czynników, takich jak np. stopień przywiązania do zmarłego, rodzaj śmierci oraz to, czy jak wskazano wyżej oczekiwano jej lub spodziewano się. Kiedy jednak śmierć następuje w sposób nagły, wstrząs jest wielokrotnie silniejszy.

W ocenie Sądu niewątpliwie nagła utrata ojca/męża, z którym powodowie byli mocno związani emocjonalnie była dużym ciosem, co potwierdza materiał dowodowy zebrany w sprawie. Wskazać należy, że zmarła E. G. był dla powodów nie tylko podporą emocjonalną, ale również i finansową.

W kontekście powyższego wskazać należy, iż kwota zadośćuczynienia powinna być, jak wskazano wyżej, odpowiednia i rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej. Przy czym mimo, że zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, to nie może ono być jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach.

W ocenie Sądu, pomimo wstrząsu jakiego doznali powodowie, z wyżej wymienionych względów, wziąć jednak należy pod uwagę przy wymiarze zadośćuczynienia fakt, że pozwani w dalszym ciągu znaleźć mogą oparcie między sobą jako rodzina a także fakt, że od zdarzenia minął już długi czas, co także niewątpliwie ma wpływ na odczuwaną krzywdę.

W ocenie Sądu, należne powodom zadośćuczynienie należało ukształtować w stopniu bliskości codziennych relacji między zmarłym a powodami. I tak zdaniem Sądu najmocniej skutki śmierci E. G. odczuła powódka C. G.. Stąd należne jej zadośćuczynienie Sąd określił na kwotę 35.000,00 zł. W wypadku zaś synów zmarłego sytuacja kształtuje się inaczej. Niewątpliwie strata ojca spowodowała ogromny ból, jednakże należy wziąć pod uwagę także ich osobiste walory. Są to zdrowi mężczyźni w sile wieku. Posiadający wykształcenie, które cenione jest na rynku pracy. Wobec czego nie można przyjąć, iż osoba E. G. była nieodzowna do zapewnienia im bytu. Przyznane roszczenia stanowią formę zadośćuczynienia, zatem Sąd zdecydował się przyznać wyższą kwotę A. G. (1), który to nadal w czasie w którym doszło do tragedii mieszkał z rodzicami i w związku z tym miał częstszy kontakt z E. G., co też rzutuje na większy wpływ jego tragicznego zgonu na osobę powoda. A. G. (2) w momencie śmierci ojca był już osobą niezależną, prowadził swoje własne gospodarstwo domowe, utrzymywał się z pracy własnych rąk. Logicznym jest więc, że jego więź z ojcem nie była już tak silna jak wcześniej kiedy zamieszkiwał razem z nim i miał z nim kontakt co dnia, co oczywiście nie umniejsza samej tragedii straty ojca.

Mając zatem na uwadze powyższe wskazane kryteria Sąd doszedł do wniosku, że powództwo A. G. (1) i A. G. (2) zasługuje na uwzględnienie, w zakresie odpowiednio kwot 15.000 zł i 10.000 zł.

Kwoty te są w ocenie Sądu adekwatne do krzywdy powodów. Wskazać przy tym należy, iż odpowiedzialność za krzywdę doznaną przez powodów ponosi strona pozwana, która musi zdawać sobie sprawę z niezwykle szerokiego zakresu powstałej szkody i dokonać „właściwego oszacowania” dobra jakim jest życie ludzkie i wszelkie płynące z niego dobra wtórne.

Co się zaś tyczy odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki C. G., wskazać należy, iż w ocenie Sądu roszczenie to jest częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że miało miejsce istotne pogorszenie sytuacji życiowej powódki wyrażające się przede wszystkim w utracie oparcia finansowego w swoim mężu.

Śmierć E. G., który wspierał żonę doprowadził do obniżenia poziomu życia, powódka utrzymuje się aktualnie z niskiej emerytury, nie czerpie także żadnych korzyści z gospodarstwa rolnego.

Istotne pogorszenie sytuacji życiowej objawiło się przede wszystkim znacznym zwiększeniem osobistego nakładu pracy powódki na zaspokojenie swoich potrzeb, nie może ona bowiem liczyć na odciążenie jej w zobowiązaniach finansowych przez męża, a co za tym idzie na spokojnym funkcjonowanie.

Pogorszenie sytuacji materialnej obejmuje szkody obecne i przyszłe dające się w jakimś stopniu ocenić materialnie ściśle określenie rozmiarów szkód jest niemożliwe a do Sądu należy przyznanie stosownego odszkodowania, wyrażającego się w rekompensacie szkód w zasadzie pieniężnie niewymiernych.

Jednocześnie Sąd ustalając wymiar ww. odszkodowania wziął pod uwagę, że powódka ma jeszcze 3 dorosłych synów, którzy winni wspomagać ją w jej troskach zarówno życiowych jak i finansowych. Dlatego też zdaniem Sądu powódka może uzyskać pomoc także od swoich zstępnych.

Nadto Sąd wziął pod uwagę fakt, że pełnomocnik powódki w toku postępowania likwidacyjnego przyznał, iż powódka w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała już kwotę 10.000,- zł.

Mając na uwadze stopień pogorszenia się sytuacji życiowej powódki, rozumiany jako pogorszenie się jej sytuacji życiowej jak i utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości Sąd na mocy art. 446 § 3 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 10.000 złotych.

Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowił art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, zaś zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Mając na uwadze dyspozycje wskazanych przepisów, Sąd przyznał odsetki od zasądzonej na rzecz powódki kwoty od dnia 1 sierpnia 2012 r. W stosunku zaś do powodów, którzy w postępowaniu likwidacyjnym nie zgłaszali swoich roszczeń Sąd przyznał odsetki od dnia wniesienia pozwu w sprawie niniejszej.

W pozostałym zakresie powództwa zarówno o zadośćuczynienie jak i o odszkodowanie, a także w zakresie początkowej daty naliczania odsetek, uznając, że za żądania przewyższające wartość roszczenia należnego, Sąd oddalił. (por. punkty od 1 do punktu 6 wyroku)

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 100 zd. pierwsze k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Stąd też z uwagi na fakt, że Sąd zasądził na rzecz powodów jedynie część roszczenia, koszty procesu należało stosownie między stronami rozliczyć.

Mając na uwadze strunek kwoty dochodzonej do zasądzonego roszczenia, uznać należy, że powódka C. G. wygrała w 60%, powód A. G. (1) wygrał w 30% zaś powód A. G. (2) wygrał w 20%.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 102 k.p.c. W myśl tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd podziela stanowisko wyrażonego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2012 r. I ACz 961/12, że podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne. Należą do nich fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, w szczególności dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane pod kątem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony. Sam stan majątkowy strony nie stanowi przy tym okoliczności wyłączenia decydującej o zastosowaniu normy art. 102 k.p.c. O ile bowiem stan majątkowy może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych w całości lub w części, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to strona prowadząc proces powinna liczyć się z ewentualnym obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej.

Taki „szczególnie uzasadniony przypadek” zachodzi zdaniem Sądu w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu z uwagi na okoliczności sprawy, a więc odmowę wypłaty jakiegokolwiek kwoty z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej mimo znanej pozwanemu sytuacji prawnej oraz biorąc pod uwagę sytuację majątkową

powodów, te oba czynniki spowodowały, że zdaniem Sądu uzasadnione było obciążenie ich kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej jedynie w części tj. w wysokości 1.000 zł.

Dlatego też mając na względzie powyższe okoliczności oraz zasady współżycia społecznego po zastosowaniu art. 102 k.p.c. Sąd obciążył solidarnie powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kwoty 1.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 8 wyroku), w pozostałym zaś zakresie odstąpił od ww. obowiązku orzekając jak w punkcie 9 wyroku.

Powodowie w niniejszej sprawie reprezentowani byli przez profesjonalnego pełnomocnika. Wynagrodzenie pełnomocnika powodów wynosiło w sprawie niniejszej 2.400 złotych (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) – ustalone dla najwyższego z roszczeń w sprawie niniejszej. Mając zaś na uwadze stosunek globalnej kwoty dochodzoną pozwem do sumy zasądzonej wskazać należy, że pozwany winien zwrócić powodom solidarnie kwotę 1.440 zł stanowiącą obowiązek stosunkowego zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego (punkt 7 wyroku)

Zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, że powodowie korzystali w sprawie niniejszej ze zwolnień od ponoszenia kosztów sądowych (A. G. (2) ponad 500 zł, pozostali w całości) Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na ich rzecz roszczenia kwoty odpowiadające nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu, która obciążała każdego z powodów. (por. punkty od 10 do 12 wyroku)

Analogicznie pozostałą część opłaty Sąd nakazał pobrać od pozwanego zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu. (por. pkt. 13 wyroku)

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

Dnia 30.05.2014 r.